

Dawid Kwiatkowski, Sutra

Nie napiszę o miłości
Kolejnej piosenki
Miłość sama we mnie śpiewać ma
Nie chcę prosić o zbyt wiele
Nic mi dziś nie potrzeba
Doceniam to z natury mam
Wiem jedno, że dostałam więcej niż
Udźwignąć sama zdołam więc
Wysyłam trochę ciepła
Z mego głosu, z mego serca

Jeżeli jutra nie ma
ja nie przestaje śpiewać
To moja sutra serca
Wyciszam się
W wodzie umarłam dawno
teraz opadam na dno
pozwalam sobie zniknąć
Po prostu brzmię
Po prostu brzmię
Po prostu brzmię

Chyba jestem jak ta tafla wody
Odbijam w sobie świat
I wasze biedne głowy
Nie staram się was zmieniać
Daje słowo
Jedno chcę wam dać
Obdarzyć was swobodą
Chcę tylko żeby wszystko
Śmiało do mnie zgłaszać
Mówić co jest nie tak
Za nic nie przeproszać
Nie zaprzeczać kiedy stwierdzam, że to miłość
Nie wątpić w wartość swoją nijak
Jestem wariatką komu ufać jak nie sobie
Wiem jeśli czuje, a znalazłam właśnie w Tobie
Odwagę, siłę i intelekt
Wątpisz?
Zobacz gdzie stoimy i się pod tym podpisz

Jeżeli jutra nie ma
ja nie przestaje śpiewać
To moja sutra serca
Wyciszam się
W wodzie umarłam dawno
teraz opadam na dno
pozwalam sobie zniknąć
Po prostu brzmię

Więc wysyłam trochę ciepła
Wysyłam trochę ciepła
Wysyłam trochę ciepła
Wysyłam trochę ciepła

Jeżeli jutra nie ma
ja nie przestaje śpiewać
To moja sutra serca
Wyciszam się
W wodzie umarłam dawno
teraz opadam na dno
pozwalam sobie zniknąć
Po prostu brzmię